

16 mobilnych jednostek diagnostycznych w szeregach ITD

22.12.2020

Zamiast w stacji kontroli pojazdów, szczegółowa kontrola bezpośrednio na drodze z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu – tak już niedługo będą sprawdzać stan techniczny pojazdów inspektorzy ITD w całej Polsce. Główny Inspektorat Transportu Drogowego podpisał z polskim konsorcjum firm umowę na dostawę 16 mobilnych jednostek diagnostycznych. Inspekcja stawia na nowoczesność i profesjonalizm.



„Szyte na miarę” ITD

Rolki, szarpaki hydrauliczne, czytniki EOBD, dymomierze, analizatory spalin, mierniki poziomu dźwięku – m.in. w taki sprzęt kontrolny będzie wyposażona każda z 16 mobilnych jednostek diagnostycznych.

Inspekcja realizuje unikatowy w Polsce projekt wzmocnienia potencjału kontrolnego z wykorzystaniem najnowocześniejszych urządzeń pomiarowo-kontrolnych. Funkcjonalność mobilnych jednostek diagnostycznych będzie dostosowana do naszych wymogów i zakresu działalności. Nie jest to rozwiązanie dostępne standardowo na rynku, dlatego wykonawca musi najpierw dostarczyć GITD prototyp, który przejdzie testy pod okiem ekspertów ITD. Wprowadzenie do działań mobilnych jednostek diagnostycznych na taką skalę wpłynie na zwiększenie liczby kontroli oraz ich precyzję. Wykorzystanie tego sprzętu w codziennej pracy inspektorów będzie miało istotne znaczenie dla bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowym, zminimalizuje występowanie patologicznych zjawisk ujawnianych wciąż w transporcie drogowym, zapewni uczciwą konkurencję i większą ochronę środowiska naturalnego – podkreśla Alvin Gajadhur, Główny Inspektor Transportu Drogowego.

Mobilne jednostki diagnostyczne będą w pełni zautomatyzowane, a ich rozłożenie nie powinno trwać dłużej niż 20 minut. Elementy linii diagnostycznej, transportowanej na specjalnie przystosowanym samochodzie ciężarowym, będą rozkładane z wykorzystaniem urządzeń mechaniczno-hydraulicznych. Zastosowane rozwiązania konstrukcyjne mają umożliwić rozstawienie linii na niewielkiej powierzchni oraz przeprowadzenie badania dwukierunkowo, bez względu na to z której strony wjedzie na nią badany pojazd.

Inspektor będzie miał możliwość bieżącego odczytu badanych parametrów, a oprogramowanie zapewni również archiwizację dokumentacji. Linia diagnostyczna i jej otoczenie ma być monitorowane, a przebieg kontroli rejestrowany.

Wyposażenie mobilnych jednostek diagnostycznych umożliwi inspektorom przeprowadzenie kompleksowej kontroli stanu technicznego pojazdów. Sprawdzony zostanie nie tylko układ kierowniczy, hamulcowy czy stan zawieszenia, ale możliwa będzie również diagnostyka układów bezpieczeństwa i elektroniki odpowiedzialnej za ochronę środowiska. Zastosowane rozwiązania umożliwią rozpoznanie błędów i usterek w większości pojazdów ciężarowych oraz autobusów – mówi Mariusz Kurczyński, dyrektor Biura Nadzoru Inspekcyjnego GITD.

Pierwsze mobilne jednostki diagnostyczne powinny zostać dostarczone GITD w drugiej połowie 2021. Realizacja zamówienia potrwa do końca 2022 r. Umowa podpisana z polskim konsorcjum W.S.O.P Sp. z o.o. i Gibas Service Center Sp. z o.o., zakłada również przeprowadzenie szkoleń dla inspektorów WITD z zakresu obsługi i diagnostyki. Koszt zakupu mobilnych jednostek diagnostycznych oraz szkoleń wyniesie ponad 30 mln zł.

Skutecznie wpisują się w unijne wymagania

W ocenie Inspekcji, która dziś dysponuje trzema mobilnymi stacjami diagnostycznymi, skuteczność kontroli z ich wykorzystaniem jest wysoka i porównywalna z prowadzonymi w stacjach kontroli pojazdów. Od 2011 r. w mobilnych stacjach diagnostycznych inspektorzy ITD przeprowadzili ok. 11 tys. kontroli. 41 proc. z nich zakończyło się zatrzymaniem dowodów rejestracyjnych. Dla porównania, w tym samym czasie, w trakcie tradycyjnych kontroli drogowych, bez wykorzystania mobilnych stacji diagnostycznych, tylko 7,15 proc. zakończyło się odebraniem dowodów rejestracyjnych.

Kontrole z wykorzystaniem specjalistycznych urządzeń są bardziej szczegółowe i precyzyjne. Ich efektywność potwierdza chociażby liczba zatrzymanych dowodów rejestracyjnych, ze względu na stwierdzone nieprawidłowości w stanie technicznym pojazdów, które często mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo. Szybsza „diagnostyka” pojazdów, i to niemal w każdym miejscu na terenie kraju, ograniczy ruch tych najbardziej niebezpiecznych. Wykorzystanie mobilnych jednostek diagnostycznych jest więc kluczowe, aby osiągnąć wysoki i trwały poziom zdatności do ruchu pojazdów, które poruszają się po polskich drogach – ocenia Szef ITD Alvin Gajadhur.

Tym samym, zakup i wykorzystanie mobilnych jednostek diagnostycznych, wpisuje się w proces wdrożenia w Polsce dyrektywy 2014/47/UE, która przewiduje wprowadzenie w krajach członkowskich UE systemu kontroli drogowych stanu technicznego pojazdów użytkowych wybranych kategorii, w ramach wstępnych i szczegółowych kontroli.

Ostatni etap wzmocnienia potencjału ITD

Zakup 16 mobilnych jednostek diagnostycznych to ostatni etap realizacji projektu „Wzmocnienie potencjału Inspekcji Transportu Drogowego”. Do Wojewódzkich Inspektoratów Transportu Drogowego trafiły już 64 specjalistyczne zestawy do kontroli pojazdów i tachografów oraz 64 nowoczesne furgony wyposażone m.in. w testery diagnostyczne, dymomierze, sonometry i wagi samochodowe.

Projekt jest w 85 proc. współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Budżet projektu to blisko 66 mln zł.

Wykorzystanie nowego potencjału podniesie gotowość operacyjną ITD, wpłynie na szybkość, efektywność i jeszcze większą dokładność prowadzonych działań, a wykrycie i wykluczenie z ruchu większej liczby pojazdów zagrażających bezpieczeństwu oraz niebezpiecznych dla środowiska, wzmocni system zarządzania bezpieczeństwem ruchu drogowego w Polsce.

MEDIA DO POBRANIA



MSD_Katowice_zdjecie_pogladowe_1.JPG (3 MB)



MSD_Katowice_zdjecie_pogladowe_2.JPG (3 MB)



MSD_Katowice_zdjecie_pogladowe_3.JPG (3 MB)

